BIBLIOTEKA OSSOLINEUM

S O L I D A R N O S C E L W R O

Nr 2/32 Pismo NSZZ "Solidarność" Wrocław, 17.01.83.

Związek jest, statut ma - nie ma o czym dyskutować /LECH WAŁĘSA/

Oświadczenie ZKZ -

Ponieważ od dnia 1.01.83 r. komisja socjalna zaprzestała wypłacania zasiłków z tytułu urodzenia dziecka lu zgonu członka rodziny, ZKZ postanowiła wypłacać te świadczenia w wysokości 3000 zł. Zasiłkami objęte będą wyłącznie osoby opłacające składki. Zainteresowani powinni się zgłaszać do osób zbierających składki, które zobowiązane są przekazać informację do ZKZ. W miarę możliwości będziemy też udzielać - w uzasadnionych przypadkach- zapomóg losowych.

ZKZ ELWRO

Czy działać dalej ?

Celowość utrzymywania niezależnej od władz organizacji pracowniczej jaką jest działająca niejawnie "S" budzi u niektórych wątpliwości. Ponieważ nie ma podstaw do przypuszczeń, że w najbliższym czasie będziemy mogli wznowić legalną działalność uważają oni, że należy nie włączać się do żadnych działań i zająć tylko własnymi sprawami. Zapominają oni cd legło u podstaw naszych działań, a także o tych wszystkich kolegach związkowych, którzy - często przez nas wybrani - za swą odwagę i wierność naszej wspólnej sprawie odsiadują wyroki wieloletniego więzienia lub są w inny sposób represjonowani. Dopóki choćby jeden człowiek będzie siedział w więzieniu za działalność związkową, mamy elementarny obowiązek działać dalej, gdyż siedzi on w naszym imieniu, niejako za każdego z nas. Niezależnie od tych moralnych motywacji istnieje cały szereg innych powodów, które uzasadniają kontynuowanie niejawnej działalności. Wymienimy najważniejsze z nich: niezależna informacja, pomoc represjonowanym, dokształcenie - szczególnie w zakresie historii Polski, samopomoc koleżeńska, rozwijanie niezależnych organizacji społeczeństwa, wywieranie nacisku na władzę. Ci wszyscy, którzy wymienione powody uważają za ważne, powinni wykazać to przez uczestnictwo w działaniu. Mija rok od czasu podjęcia działań ZKZ - rok chyba najtrudniejszy w krótkiej historii naszego związku. Ważną obecnie sprawą jest udoskonalenie naszej nielegalnej struktury, zwiększenie skuteczności działania ZKZ - szczególnie w dziedzinie socjalnej - oraz utrzymanie jej reprezentatywności. Dlatego też niezbędne staje się wybranie ludzi mających zaufanie wśród płacących składki członków naszego związku. i gotowych poświęcić część swego czasu na działalność społeczną. Niezależnie od powyższego, część ludzi działających w aktualnej ZKZ - z różnych powodów - chciałaby zostać zastąpiona przez nowych działaczy /nie oznacza to, że chcą oni zaprzestać wszelkiej działalności ! /. Niewątpimy, że tacy ludzie się znajdą - chodzi oto w jaki sposób wyłonić ich z naszego grona. Oczywiście nie ma możliwości przeprowadzenia formalnych wyborów, ale sądzimy, że ludzie płacący składki na poszczególnych wydziałach potrafią znaleźć sposób na wyłonienie swych przedstawicieli. Biorąc pod uwagę względy praktyczne wydaje się, że jeden przedstawiciel powinien przypadać na ok. 80 osób płacących składki. Oczywiście mniejsze grupy powinny łączyć się między sobą lub dołączać do większych. Tam gdzie będzie to celowe możliwe jest tworzenie struktur pośrednich, które wyłonią swego przedstawiciela. Oczekujemy Waszych opinii na ten temat. Uwagi i opinie można przekazywać pisemnie lub ustnie poprzez ludzi zbierających składki lub w inny sposób związanych z ZKZ. Ciekawe wypowiedzi postaramy się opublikować, a wszystkie będą starannie rozważone.

ML.

OD REDAKCJI :

Jak wszyscy wiemy na terenie naszego zakładu istnieją obecnie próby zebrania inicjatorów tzw. nowych ZZ. Jest całkiem prawdopodobne, że takie powstaną.

Z sondażu przeprowadzonego przez ZKZ wynika, że ok 30 % naszych członków proponowało przeniknięcie w te struktury aby w ten sposób umożliwić sobie legalną działalność. Co kierowało postawą ZKZ i przeważającej większości członków "S", aby nie podejmować takich działań ?. Chyba tylko jedno - postulat moralnej zgodności środków działania z założonym celem. Inaczej mówiąc - środek powinien tutaj uświęcić cel. Postulat ten wywodzi się z przekonania, iż społecznie nieakceptowane środki działania kompromitują sam cel, a w niejednym przypadku wypaczają go. Przykładem potwierdzającym takie przekonanie jest fragment wykładu prof. J. Ziółkowskiego wygłoszonego w kościele OO.Dominikanów w Poznaniu.

" Zasadne jest zastanowienie się nad tym czy wolno pod pozorem pomnażenia, czy ratowania jakiś dóbr materialnych czy możliwości wykonywania pewnych działań dawać się wciągać w akcje, czy potakiwać akcjom, których dominującym skutkiem jest obezwładniający czy demoralizujący wpływ na społeczeństwo. Ludzie, którzy tak czynią, biorą na swe barki ciężką odpowiedzialność za moralne rozbrajanie społeczeństwa. Zastanowić by się należało nad zasadnością motywu działania, jakim jest zachowanie przy życiu jakiś instytucjonalnych form pracy, ocalenie jakichś społecznie ważnych placówek przed obsadzeniem ich przez niepożądane osoby. Argumentacja tego typu nabiera bowiem hipokryzji albo samooszukiwania się, gdy w imię obrony instytucji dopuszcza się do takiej zmiany treści, celów, atmosfery ich działania, że społeczne racje ich istnienia zostają poderwane, ich "niezakłócone" funkcjonowanie tudzież "firmowanie" przez osoby, których imiona budzą szacunek, idą wtedy w służbę obrzmiałej zasady fasadowości".

Tak więc, potrzebne jest tu pilne pytanie: czy dążąc do ratowania substancji materialnej, nie nadwątla się substancji duchowej ? ".

= = = =